



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



Śląskie Centrum  
Wolności i Solidarności

## Propozycje tekstów źródłowych

### SZKOŁA PONADPODSTAWOWA

#### Tekst źródłowy nr 1

Odezwa dot. „bibuły”, opublikowana w „Regionalnym Informatorze Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej”, nr XXII, listopad 1982 r.

---

PRZECZYTAJ! PRZEPISZ! PRZEKAŻ INNYM!

Te słowa pojawiają się na końcu każdego numeru RIS, a także można je spotkać w innej „bibule”. Niemniej coraz częściej spotykamy CHOMIKA-KOLEKCJONERA, który w sobie tylko znanym miejscu, w wazonie lub bieliźniarce, czyli najczęściej tam, gdzie zawsze sięga SB-cja w czasie rewizji, zbiera kolekcję „bibuły”, lokalnych i z całej Polski również / a jakże!/.

Nie o to chodzi! Niepotrzebne to i niebezpiecznie zarazem. Archiwa dla dokumentacji naszych złych czasów są gromadzone i dobrze przechowywane przez innych. Twoim obowiązkiem jest udostępnić numer jak największej ilości kolegów! „Bibuła”, to nie znaczki pocztowe ani numizmaty. A jeśli po cichu myślisz, że taką „kolekcję” będzie można kiedyś dobrze sprzedać, to już jest po prostu niemoralne. Kiedy inni się narażają ... dalej chyba nie trzeba. A więc nowe hasło:

NIE CHOMIKUJ !!!

PRZECZYTAJ! PRZEPISZ! PRZEKAŻ INNYM!

Źródło: „Regionalny Informator Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej”, nr XXII, listopad 1982 r.  
Zbiory ŚCWIS

#### Tekst źródłowy nr 2

Protokół rozmowy telefonicznej I sekretarza Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec Ericha Honeckera z Wojciechem Jaruzelskim przeprowadzonej 16 grudnia 1981 r. o godz. 20.49, omawiający sytuację w Polsce, stanowisko kanclerza RFN Helmuta Schmidta oraz aspekty pomocy materiałowej z NRD dla ekipy gen. Jaruzelskiego. (fragment)

[...] Serdecznie dziękuję, towarzyszu Jaruzelski, za twoją informację. Wyczerpująco poinformuję nasze Biuro Polityczne o obecnej sytuacji u was. Wiem, co znaczy ponosić odpowiedzialność w tak skomplikowanej sytuacji. Chciałbym ci jeszcze raz powiedzieć, że czujemy się bardzo związani z tobą i wysoko oceniamy twoje zdolności w prowadzeniu walki. Możesz na nas polegać w każdej sytuacji. To dla mnie wielka satysfakcja usłyszeć od ciebie, że Ludowe Wojsko Polskie i jednostki waszej milicji bez wahań chronią władzę ludową. Chciałbym ci powiedzieć, że w niedzielę, bezpośrednio po twoim przemówieniu, poinformowałem o sytuacji w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej kanclerza federalnego Schmidta, w ostatnim dniu jego wizyty u nas<sup>1</sup>, i przy tym mu jasno zasugerowałem, że wasze działania stanowią jedyną racjonalną alternatywę pozwalającą uniknąć wielkiego nieszczęścia. Schmidt odparł, że już najwyższy czas, żeby w Polsce zacząć robić porządek. Chciałbym ci to powiedzieć w zaufaniu, ponieważ Schmidt oczywiście nie chce wystąpić w ten sposób, chociaż na zwołanej później konferencji prasowej oświadczył, że wasze działania są sprawą polską, w którą nie należy się mieszać. Obiecał mi także, że będzie oddziaływał w tym duchu na swoich zachodnich partnerów i zadba o to, ażeby Europejska Wspólnota Gospodarcza nie wstrzymała pomocy dla Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Oczywiście znamy chwiejną postawę tych ludzi i zawsze musimy liczyć się z tym, że jutro zajmą inne stanowisko. Na razie jednak w pierwszej fazie waszej walki ta postawa była potrzebna.

Z twojej informacji, towarzyszu Jaruzelski, wnoszę, że ogólnie oceniasz sytuację jako możliwą do opanowania, że w Warszawie obecnie panuje spokój, na północy i południu trwają większe starcia, które na południu doprowadziły do ofiar. Bardzo dobrze rozumiemy, że chcecie prowadzić waszą walkę tak, by ofiar było stosunkowo mało. W ostatnich dniach przesłaliśmy wam środki do walki w bliskiej odległości i do walk ulicznych, takie jak świece dymne. Proszę, powiadom nas, jeśli potrzebujecie dalszej pomocy. Poleciliśmy naszym kierownictwom okręgowym nawiązanie kontaktu z ich partnerskimi okręgami i według własnych możliwości przesłanie żywności, zabawek i odzieży. Już jutro będziemy gotowi przekazać za pośrednictwem Czerwonego Krzyża lekarstwa i środki opatrunkowe, jeżeli jest z waszej strony określone zapotrzebowanie. Jesteśmy także gotowi do udzielenia pomocy

---

<sup>1</sup> Helmut Schmidt przebywał w NRD w dniach 11-13 XII 1981 r.

technicznej, która jest niezbędna w przypadku walk ulicznych, budowy barykad itd. Możesz być pewny, że możesz polegać na Niemieckiej Republice Demokratycznej i jej Narodowej Armii Ludowej w każdym aspekcie. Przekaż, proszę, pozdrowienia ode mnie towarzyszom z Biura Politycznego [KC] PZPR.

Źródło: Dokument nr 367, [w:] *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980-1982*, red. Ł. Kamiński, Warszawa 2007, t. 2: kwiecień 1981 – grudzień 1982, s. 458-459.

### **Tekst źródłowy nr 3**

Dokument Sekretarza Stanu USA Alexandra M. Haig'a na temat polityki USA wobec PRL po wprowadzeniu stanu wojennego wraz z propozycją prezydenckiego oświadczenia w sprawie sytuacji w Polsce, skierowany do Prezydenta USA Ronalda Reagana z 16 grudnia 1981 r.

SEKRETARZ STANU  
WASZYNGTON

16 grudnia 1981 r.

TAJNE/WRAŻLIWE

DO: PREZYDENT

OD: ALEXANDER M. HAIG, JR. /*podpis nieczytelny*

TEMAT: POLITYKA STANÓW ZJEDNOCZONYCH WZGLĘDEM POLSKI

Perspektywa relacji między Wschodem a Zachodem oraz nasza polityka zagraniczna za Pana kadencji w dużej mierze zależą będzie od umiejętności i dyscypliny cechujących naszą politykę wobec Polski w tym krytycznym okresie.

Rząd Polski, Sowieci (prywatnie) oraz niektórzy członkowie amerykańskiej lewicy obecnie twierdzą, że stan wojenny został wprowadzony przez polskich nacjonalistów w celu zapobiegnięcia sowieckiej inwazji. Bez względu na to, ile w tym stwierdzeniu prawdy – a możliwe, że trochę jej jest – nie ma to większego znaczenia.

Stan wojenny nie rozwiąże ogromnych problemów, z jakimi boryka się Polska. Bez względu na to, czy Jaruzelskiemu uda się przywrócić „porządek” i przytemperować ruch robotniczy, stan polskiej gospodarki nadal będzie katastrofalny – gorszy niż w czasach przed przejścia władzy przez wojsko – przez co kraj wymagać będzie dużej pomocy zagranicznej, by móc w ogóle dalej funkcjonować. Dlatego też zapaść gospodarcza jest prawdopodobna bez

względu na przebieg wydarzeń, co zwykle prowadzi do przemocy i chaosu. Z kolei szerzący się chaos niemal na pewno skłoniłby Sowieców do interwencji. Dlatego też perspektywa sowieckiej interwencji jest równie realna, jak przed wprowadzeniem stanu wojennego.

Sytuacja ta stanowi dla nas zarówno zagrożenie, jak i okazję. Ryzyko sowieckiej interwencji jest takie samo albo większe, ponieważ sytuacja gospodarcza pogorszy się. Z kolei okazja, choć skromna, stanowi nowość. Wcześniej reżim mógł twierdzić, że to Solidarność ponosi odpowiedzialność za problemy gospodarcze w kraju, teraz jednak przejął na siebie całą odpowiedzialność za powstały bałagan. Dzięki temu perspektywa pomocy z naszej strony może zyskać na atrakcyjności.

Dwoma celami amerykańskiej polityki powinny być zapobiegnięcie sowieckiej interwencji oraz przywrócenie procesu reform. Z funkcjonalnego punktu widzenia cele te są ze sobą powiązane. Jeżeli chcemy zapobiec zapaści gospodarczej i interwencji Sowieców (co może okazać się niemożliwe), należy ponownie zainicjować proces reform oraz prawdziwych negocjacji i kompromisu wśród Polaków. W perspektywie długoterminowej jest to jedyny sposób, by opanować i rozwiązać problemy Polski. W perspektywie krótkoterminowej jest to również klucz do zapobiegnięcia przemocy i interwencji Sowieców.

Tak jak większość junt, polski rząd wojskowy zapowiedział, że pragnie kontynuować reformy. Jednak rzeczywiste intencje rządu są niejasne. Zatrzymanie większości przywódców Solidarności oraz wielu innych działaczy politycznych nie napawa optymizmem. Reżimowi brakuje też przez to odpowiedzialnych partnerów do negocjacji. Status Wałęsy jest niejasny, ale to oczywiste, że nie działa w sposób nieskrępowany. W dodatku zawieszenie komunikacji sprawiło, że robotnicy i ich przywódcy nie są w stanie skutecznie organizować ruchu oporu ani negocjować z władzami, co zwiększa prawdopodobieństwo spontanicznych zrywów. W ten sposób rząd jednocześnie uniemożliwił sobie wyjście z kryzysu poprzez negocjacje z przywódcami, którzy byliby w stanie spełnić poczynione ustalenia.

W tej sytuacji jesteśmy zmuszeni ostrożnie balansować pomiędzy dwoma niebezpiecznymi i niepotrzebnymi podejściami do polityki. Z jednej strony, jeżeli okażemy się zbyt pasywni, a Jaruzelskiemu uda się przywrócić „porządek” i zniszczyć Solidarność, udzielimy mu przyzwolenia na stosowanie represji praktycznie bez żadnego sprzeciwu. Sowieci z pewnością wyciągnęliby wnioski z takiej postawy Stanów Zjednoczonych. Z drugiej strony, oświadczenia Stanów Zjednoczonych, które post factum mogą zostać zinterpretowane jako prowokacje albo próby podżegania, mogą sprawić, że to na nas spadnie odpowiedzialność za ewentualną zapaść, przemoc i interwencję Sowieców.

Najmądrzejszym rozwiązaniem, przynajmniej obecnie, jest utrzymywać publicznie i prywatnie, że jedynym realistycznym rozwiązaniem problemów Polski jest rzeczywiste przywrócenie procesu negocjacji i pojednania wśród Polaków:

-- Publicznie nasza postawa musi odnosić się do poszczególnych wydarzeń, a nie do ideologii. Musimy jasno wyrazić nasz sprzeciw wobec ograniczenia praw obywatelskich i wolności politycznej w Polsce, a także nasze oddanie ochronie praw człowieka. Jednocześnie musimy jednak podkreślać, że w obecnych warunkach owo podejście dodatkowo uzasadnia wielce praktyczna kwestia, a mianowicie to, że bez przywrócenia realnej polityki Polacy nie będą w stanie rozwiązać problemów, z jakimi się borykają.

-- Prywatnie musimy na każdym kroku wykorzystywać wpływ, jaki jesteśmy w stanie wywierać na polski rząd. Nasz wpływ – szczególnie w sferze gospodarczej – jest znaczący, ale nie wystarczy, jeżeli Jaruzelski i Sowietci zdecydują się za wszelką cenę zakończyć polski „eksperyment”. Powinniśmy zachęcać reżim do stosowania umiaru i nawiązywania dialogu, argumentując, że jest to jedyne praktyczne rozwiązanie problemów Polski oraz sposób na uniknięcie ogromnego naruszenia pokoju międzynarodowego. W ten sam sposób powinniśmy również wstrzymywać oraz oferować pomoc, w zależności od przebiegu wydarzeń w Polsce. Proponowane podejście wymagać będzie od rządu Stanów Zjednoczonych wyjątkowej dyscypliny. Uważam, że powinien Pan grać główną rolę w promowaniu naszej publicznej postawy oraz egzekwowaniu niezbędnej dyscypliny w całym naszym kraju. Jeżeli się Pan zgodzi, to jutrzejsze oświadczenie będzie stanowić podstawę dla zdecydowanej i konsekwentnej polityki. Załączam proponowany tekst oświadczenia.

ZAŁĄCZNIK: Proponowany tekst.

#### OŚWIADCZENIE PREZYDENTA W SPRAWIE POLSKI

Napływają do nas informacje sugerujące, że ogłoszenie w Polsce stanu wojennego skutkowało aresztowaniem i osadzeniem w więzieniach oraz obozach internowania tysięcy polskich związkowców i członków inteligencji. Fabryki są zamykane, a robotnicy są bici. Wydarzenia te są wielce niepokojące, ponieważ wskazują na nagłe odwrócenie procesu demokratycznej odbudowy, który miał miejsce w Polsce przez ostatnie półtora roku. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób Polska może wyjść z kryzysu gospodarczego i politycznego, skoro negocjacje i kompromis zastąpił przymus. Działania te stanowią poważne naruszenie postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, którego Polska jest sygnatariuszem.

Uważnie monitorujemy sytuację, mając świadomość tego, że w kręgach Polskiej elity rządzącej nic nie dzieje się bez wiedzy Związku Radzieckiego.

Ważne jest, by stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych było dla wszystkich jasne. Sytuacja w Polsce jest poważna, szczególnie jeżeli chodzi o użycie siły przeciwko bezbronnym obywatelom oraz naruszenia podstawowych praw obywatelskich Polaków. Kompromisu, który jest niezbędnym składnikiem rozwiązania problemów Polski, z oczywistych względów nie da się osiągnąć w atmosferze zastraszenia i przy braku środków komunikacji. Przemoc rodzi przemoc, grożąc, że Polska pogrąży się w chaosie.

Nawołujemy do tego, by polskie partie polityczne przywróciły warunki niezbędne do prowadzenia konstruktywnych negocjacji i osiągnięcia kompromisu. Z naszej strony jesteśmy gotowi wspierać Polskę, jeżeli przywrócone zostaną wspomniane warunki niezbędne do pokonania trudności gospodarczych w kraju. Uważamy również, że narodowi polskiemu należy pozwolić rozwiązywać swoje własne problemy, bez groźby obcej interwencji.

Źródło: Dokument z zasobu CIA, zatwierdzony do upublicznienia 13 sierpnia 2008 r.

CIA-RDP84B00049R000601430020-1